

W: Krzysztof Brzechczyn, Mieszko Ciesielski, Eliza Karczyńska (red.), *Jednostka w układzie społecznym. Próba teoretycznej konceptualizacji (Poznańskie Studia z Filozofii Humanistyki, 22)*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych, 2013, s. 131-152.

Mieszko Ciesielski

Instytut Kultury Europejskiej

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

PROBLEM KUMULACJI PODZIAŁÓW KLASOWYCH WE WSPÓŁCZESNYM KAPITALIZMIE. PRÓBA INTERPRETACJI TEORETYCZNEJ

Abstract. The author elaborates on Leszek Nowak's theory of non-Marxian historical materialism. The typology of societies developed so far on the basis of the theory included types with only one class which had the combined possession of various kinds of material social means (coercion, production, indoctrination). The author presents an extended typology which includes societies where two or three classes simultaneously jointly possess various material means. Such an expanded typology of the non-Marxian historical materialism allows the author to suggest a more adequate description of the contemporary tendencies in the interpenetration of politics and media as well as economy and media.

Słowa kluczowe: rozwój społeczny, nie-Marksowski materializm historyczny, typologia społeczeństw, Leszek Nowak, Benjamin Barber

Keywords: social development, non-Marxian historical materialism, typology of societies, Leszek Nowak, Benjamin Barber

Wstęp

W ostatnich latach można zauważyć wzmożone zainteresowanie zagadnieniem przyszłości ustroju liberalnej demokracji i kapitalizmu. Wielu badaczy, takich jak Immanuel Wallerstein i Francis Fukuyama, opisuje zjawiska występujące we współczesnych społeczeństwach Zachodu i przedstawia wizje dalszego rozwoju. Wallerstein przewiduje zmierzch światowego systemu gospodarki kapitalistycznej. Jego zdaniem kapitalizm wkroczył w fazę, w której wyczerpująca się tania siła robocza oraz wzrost kosztów wytwarzania dóbr związany z ochroną środowiska spowodują w niedalekiej przyszłości ostateczne zała-

manie obecnego systemu¹. Przeciwny los ustroju demokratycznego i systemu kapitalistycznego przedstawia Fukuyama. W jego wizji przyszłości demokratycznych społeczeństw kapitalistycznych rysuje się obraz „końca historii”, czyli stabilnej rzeczywistości społecznej, w której podstawowe potrzeby jednostek, zarówno materialne, jak i duchowe, związane z godnością własnej osoby, są zaspokojone².

Hipotezy dotyczące przyszłości kapitalizmu przedstawił również Leszek Nowak. Na gruncie swojej teorii, nie-Marksowskiego materializmu historycznego, postawił tezę głoszącą przeobrażenie społeczeństw kapitalistycznych, w których klasa polityczna oraz klasa kapitalistów są rozdzielone, w społeczeństwa totalitarne, gdzie dochodzi do połączenia władzy politycznej z ekonomiczną. Konsekwencją tego procesu w wymiarze instytucjonalnym ma być zmiana ustroju demokratycznego w autorytarny.

Prognoza ta, przedstawiona w latach 70., dotyczyła ostatnich dziesięcioleci XX wieku. Bieg wydarzeń lat 80. i 90., zwłaszcza wzrost tendencji neoliberalnych, zahamował, jak się wydaje, procesy totalitaryzacji. Skłoniło to L. Nowaka do uznania tej hipotezy za fałszywą (Nowak 2003). Niektórzy autorzy wyciągnęli z tego wniosek, że skoro proces totalitaryzacji jest zahamowany, a proces ten ma być jedynym – według teorii n-Mmh – zagrożeniem dla demokracji i systemu kapitalistycznego, to społeczeństwa Zachodu nieprzerwanie będą cieszyć się obecnym ustrojem³.

Wydaje się jednak, że wniosek o stabilności demokracji i kapitalizmu w państwach zachodnich, wyciągnięty z faktu osłabienia procesu totalitaryzacji, czyli zlewania się władzy politycznej z ekonomiczną, jest przedwczesny. Jeśli nawet zgodzić się, że proces ten we współczesnym kapitalizmie został znacząco zahamowany, nie oznacza to, że ustrój demokratyczny będzie nadal funkcjonował w niezakłócony sposób. W obliczu osłabienia tendencji totali-

¹ „[...] nowoczesny system światowy, jako system historyczny, wchodzi w końcowy kryzys i jest nieprawdopodobne, by istniał za pięćdziesiąt lat. [...] nie wiemy, czy powstały system (lub systemy) będzie lepszy, czy gorszy niż ten, w którym żyjemy, wiemy jednak na pewno, że okres przejściowy będzie epoką strasznych problemów” (Wallerstein 2004, s. 27).

² „[...] proces historyczny spoczywa na dwóch bliźniaczych filarach racjonalnego pożądanego i racjonalnego pragnienia uznania, [a] nowożytna demokracja liberalna jest ustrojem politycznym, który najlepiej zaspokaja te pragnienia i utrzymuje je w równowadze” (Fukuyama 1997, s. 190; zob. też Fukuyama 1996).

³ Podjęto także próby wyjaśnienia przyczyn nietrafności przewidywań co do totalitaryzacji współczesnego kapitalizmu. Fakt osłabienia omawianego procesu próbowano wyjaśniać niedostatecznym uwzględnieniem czynników instytucjonalnych, które skutecznie mogą przeciwdziałać zawłaszczaniu przez klasę władców obszaru gospodarczego. Należy tu wspomnieć prace m.in. Henryka Szabały (1994), który podnosi kwestię reprezentacji parlamentarnej oraz walki politycznej między partiami; Tomasza Banaszaka (1997), który podkreśla rolę organizacji partyjnych; Tomasza Zarębskiego (2003), który wskazuje m.in. na instytucje związków zawodowych.

taryzacji społeczeństw Zachodu warto zadać pytanie o inne możliwe kierunki zlewania się różnych sfer społecznych.

1. Teza o totalitaryzacji kapitalizmu

W n-Mmh wyodrębnione są trzy momenty społeczeństwa: gospodarczy, polityczny i duchowy. Każdy z tych momentów posiada trzy poziomy: materialny, instytucjonalny i świadomościowy⁴. Omawiana teoria jako podstawowy poziom procesu społecznego przyjmuje wymiar materialny. Dysponowanie środkami produkcji w gospodarce, środkami przymusu w polityce i środkami produkcji duchowej w obszarze duchowym wyznacza trzy odrębne podziały klasowe. Istnieje więc sześć, tworzących pary, antagonistycznych wobec siebie klas społecznych: właściciele – bezpośredni producenci, władcy – obywatele, kapłani – wierni.

W aparacie teoretycznym n-Mmh można wyróżnić dwa zasadnicze typy społeczeństw: klasowe i supraklasowe. Kryterium zaliczenia społeczeństwa do danego typu jest rozłączność grup ludzi, które dysponują poszczególnymi rodzajami materialnych środków społecznych. W społeczeństwie klasowym rozłączność ta jest zachowana – środkami produkcji, przymusu i produkcji duchowej dysponują trzy odrębne grupy ludzi. Nie jest więc tak, że jedna i ta sama osoba lub grupa ludzi dysponuje zarazem dwoma lub trzema rodzajami materialnych środków. Są to społeczeństwa trójmomentowe. Przeciwnie, jeśli chodzi o społeczeństwa supraklasowe – w przypadku takich społeczeństw dwa lub trzy rodzaje materialnych środków społecznych pozostają w dyspozycji jednej osoby lub grupy osób. Kumulacją podziału klasowego można więc nazwać skupienie dysponowania różnymi rodzajami materialnych środków w ręku jednej klasy. Są to odpowiednio społeczeństwa dwumomentowe (kumulacja obejmuje dwa rodzaje środków materialnych) i jednomomentowe (kumulacja obejmuje trzy rodzaje środków materialnych).

W perspektywie omawianej teorii funkcjonowanie ustroju demokratycznego zależy od specyficznego sposobu rozwiązywania konfliktów klasowych między poszczególnymi klasami antagonistycznymi. Jak pisze Krzysztof Brzechczyn:

W demokratycznym wariacie społeczeństwa trójmomentowego konflikt społeczny zachodzący pomiędzy władcami a obywatelami w polityce, właścicielami a bezpośrednimi producentami w gospodarce oraz kapłanami a wiernymi w kulturze rozwiązywany jest na drodze ustępstw udzielanych przez klasy „wyższe” – „niższym” (Brzechczyn 2004, s. 92).

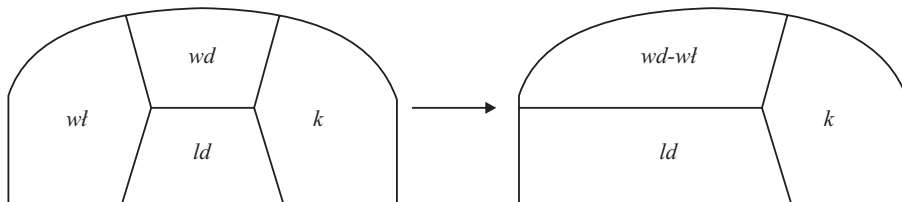
⁴ Ograniczę się do przedstawienia zasadniczych idei n-Mmh. Systematyczny wykład tej teorii: Nowak 1991abc; rozszerzenie: Brzechczyn 2004.

W społeczeństwie demokratycznym zatem:

- nie dochodzi do kumulacji podziałów klasowych – występują w nim wyłącznie klasy pojedyncze,
- we wszystkich trzech momentach społecznych (polityce, gospodarce i sferze duchowej) ma miejsce pokój klasowy,
- klasy dysponujące danym środkiem materialnym wspierają klasy „niższe” w utrzymaniu autonomii w pozostałych momentach społecznych – w szczególności właściciele wspierają obywateli w utrzymaniu autonomii politycznej, zaś klasa władców pomaga bezpośrednim producentom w ich sporach z właścicielami (Brzechczyn 2004, s. 92).

Zagrożeniem dla ustroju demokratycznego w powyższym znaczeniu są procesy przejmowania przez jedną klasę ciemniejszych dyspozycji nad dwoma lub trzema rodzajami środków materialnych⁵. Jednym z takich zagrożeń, przewidywanych na gruncie n-Mmh, jest proces totalitaryzacji, który polega na przeobrażeniu klasowego społeczeństwa demokratycznego w społeczeństwo supraklasowe (p-totalitarne), w którym dochodzi do powstania klasy podwójnej władców-właścicieli (Nowak 1991a, s. 237-239).

Graficznie przejście od społeczeństwa klasowego do p-totalitarnego przedstawia rys. 1.



Rys. 1. Przejście od społeczeństwa klasowego do społeczeństwa p-totalitarnego

Objaśnienia: *wd* – klasa władców, *wł* – klasa właścicieli, *k* – klasa kapłanów; *ld* – lud, czyli trzy klasy niedysponujące materialnymi środkami społecznymi: obywatele, bezpośredni producenci i wierni.

Przewidywana w świetle założeń n-Mmh tendencja totalitaryzacji uległa znacznemu osłabieniu. Nie oznacza to jednak braku innych zagrożeń, związanych z innymi procesami polegającymi na powstawaniu klas podwójnych lub potrójnych. Rozważania niektórych autorów dotyczące zjawisk społecznych

⁵ Oprócz łączenia dyspozycji materialnymi środkami w teorii n-Mmh wskazuje się również zjawisko sojuszu klasowego, gdzie ma miejsce „współpraca” klas ciemniejszych w celu deklasacji klasy ludowej. Por. Brzechczyn 2004, s. 93.

we współczesnych demokracjach Zachodu skłaniają do przyjęcia następującej hipotezy:

H: we współczesnych społeczeństwach demokratycznych mamy do czynienia z oznakami dwóch kierunków kumulacji podziałów klasowych: łącznie dyspozycji środkami produkcji i indoktrynacji oraz łączenie dyspozycji środkami przymusu i indoktrynacji.

Poniżej przedstawiam rozszerzoną typologię społeczeństw n-Mmh, umożliwiającą skonceptualizowanie swoistych społeczeństw, w których występuje nie jeden kierunek kumulacji podziałów klasowych, jak miało to miejsce dotychczas, lecz dwa lub trzy jednoczesne procesy łączenia dyspozycji różnymi rodzajami materialnych środków społecznych. To zaś pozwoli – w moim przekonaniu – lepiej zinterpretować wizje wybranych badaczy dotyczące współczesnych społeczeństw demokratycznych.

2. Rozszerzona typologia społeczeństw w nie-Marksowskim materializmie historycznym

Na podstawie n-Mmh została opracowana typologia społeczeństw, w których występuje wyłącznie jedna podwójna albo potrójna klasa ciemniejszych; społeczeństwa te istnieją w typie dwumomentowym i jednomomentowym (Nowak 1991a, s. 178-180). Chciałbym jednak rozszerzyć wspomnianą typologię o społeczeństwa, które zawierają dwie albo trzy klasy podwójne lub potrójne.

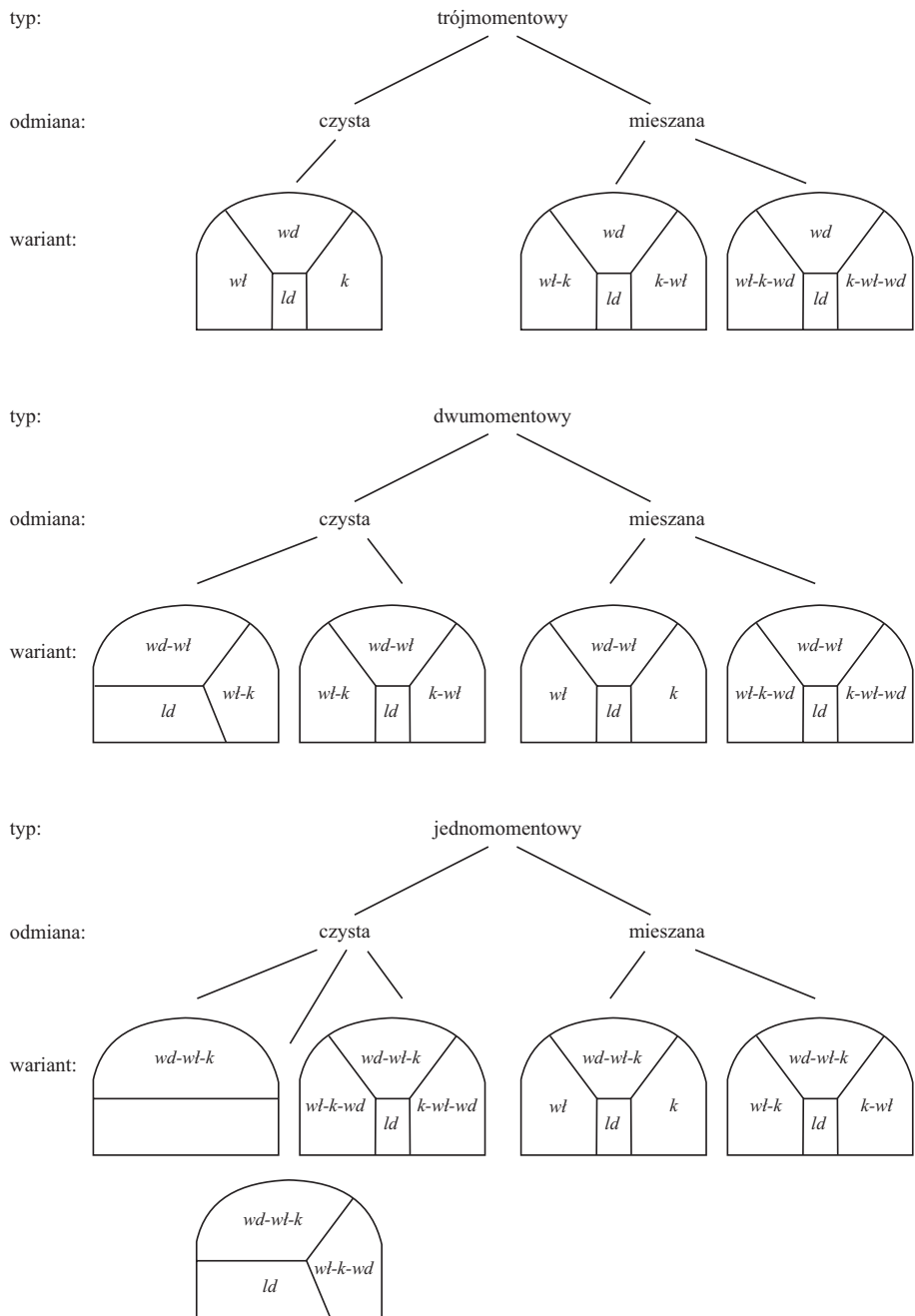
Na gruncie teorii n-Mmh zostały zdefiniowane pojęcia dominacji klasowej oraz priorytetowego interesu klasowego. Posłużenie się nimi jest niezbędne do przeprowadzenia proponowanej typologii. Pojęcia te przywołuję za Krzysztofem Brzechczynem.

Dominacja klasy *A* nad klasą *B* oznacza, że interes społeczny klasy *A* przeważa nad interesem społecznym klasy *B*, a więc w razie konfliktu interesów w długim czasie maksymalizowany jest interes klasy *A* (Brzechczyn 2004, s. 74).

Tak dominująca nad wszystkimi pozostałymi klasa jest klasą główną w danym społeczeństwie. Odnośnie do klas podwójnych i potrójnych zdefiniowane zaś zostało pojęcie interesu priorytetowego:

Priorytet interesu klasowego *A* nad interesem klasowym *B* oznacza, że w sytuacji, w której maksymalizacja interesu *B* wyklucza maksymalizację interesu *A*, w długotrwałej perspektywie czasowej maksymalizowany jest interes *A* (Brzechczyn 2004, s. 74).

W klasach podwójnych i potrójnych można więc wyróżnić interes priorytetowy (nadrzędny) oraz interes pochodny, instrumentalnie podporządkowany



Rys. 2. Rozszerzona typologia społeczeństw n-Mmh

interesowi nadrzędnemu (w przypadku klasy potrójnej są to dwa interesy pochodne). Proponowana typologia opiera się na dwóch kryteriach:

(i) natura klasy dominującej: czy jest ona klasą pojedynczą, podwójną, czy potrójną,

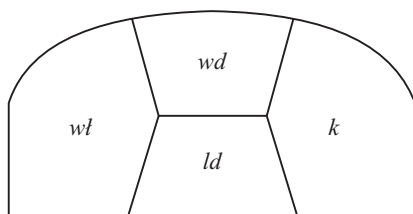
(ii) natura pozostałych klas dysponentów materialnymi środkami społecznymi, podporządkowanych klasie głównej.

Kryterium (i) pozwala wyróżnić trzy typy społeczeństw: trójmomentowe, w którym klasą główną jest klasa pojedyncza; dwumomentowe, gdzie klasą dominującą jest klasa podwójna; oraz jednomomentowe, w którym klasą główną jest klasa potrójna⁶. Kryterium (ii) z kolei pozwala wyróżnić dwie odmiany typów społeczeństw: czystą oraz mieszaną. W odmianie czystej społeczeństwa danego typu wszystkie klasy ciemieżców są tej samej natury, np. pojedyncze, podwójne lub potrójne. W odmianie mieszanej klasy podporządkowane różnią się pod tym względem od klasy dominującej – jeżeli np. klasa główna jest potrójna, to klasy podporządkowane są pojedyncze lub podwójne.

Bardziej szczegółowo przedstawię poszczególne warianty społeczeństw w odmianach czystych i mieszanych. Dla uproszczenia rozpatrzę wyłącznie wersje społeczeństw, w których klasą główną są władcy, a interesem priorytetowym klasy dominującej jest maksymalizacja panowania politycznego. Rozszerzoną typologię społeczeństw (w wersji politycznej) n-Mmh przedstawia rys. 2.

2.1. Społeczeństwa trójmomentowe

Społeczeństwa trójmomentowe według proponowanej typologii występują w odmianie czystej i mieszanej. Czyste społeczeństwo trójmomentowe składa się z trzech klas pojedynczych ciemieżców i klasy ludowej – jest to więc społeczeństwo klasowe (rys. 3).

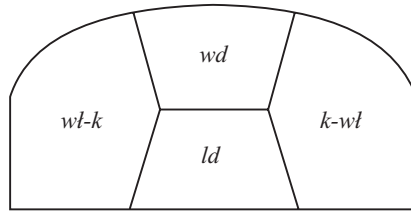


Rys. 3. Czyste społeczeństwo trójmomentowe

⁶ Kryterium to różni się od kryterium zastosowanego przez Nowaka, który do wyróżnienia tych trzech typów przyjmuje sam fakt występowania klasy pojedynczej, podwójnej lub potrójnej. Tu zaś zastosowane jest kryterium „silniejsze”, które mówi o dominacji określonej klasy pojedynczej, podwójnej lub potrójnej.

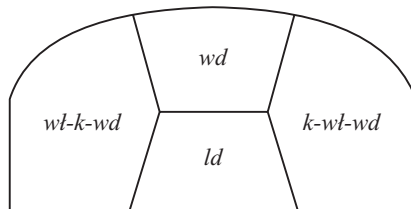
Spółeczeństwa trójmomentowe w odmianie mieszanej występują w dwóch wariantach:

(1) wariant z dwiema podwójnymi klasami pochodnymi [wd , $wł-k$, $k-wł$, ld] (rys. 4), gdzie klasą dominującą w społeczeństwie jest pojedyncza klasa władców, a oprócz niej występują jeszcze: podwójna klasa właścicieli-kapłanów, podwójna klasa kapłanów-właścicieli oraz klasa ludowa;



Rys. 4. Mieszane społeczeństwo trójmomentowe, wariant z dwiema podwójnymi klasami pochodnymi

(2) wariant z dwiema potrójnymi klasami pochodnymi [wd , $wł-k-wd$, $k-wł-wd$, ld] (rys. 5), gdzie klasą główną w społeczeństwie jest pojedyncza klasa władców, a oprócz niej występują jeszcze: potrójna klasa właścicieli-kapłanów-władców, potrójna klasa kapłanów-właścicieli-władców oraz klasa ludowa.

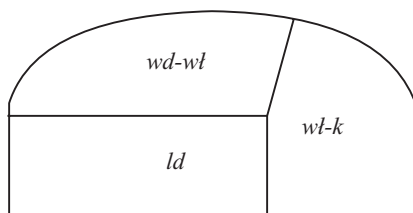


Rys. 5. Mieszane społeczeństwo trójmomentowe, wariant z dwiema potrójnymi klasami pochodnymi

2.2. Społeczeństwa dwumomentowe

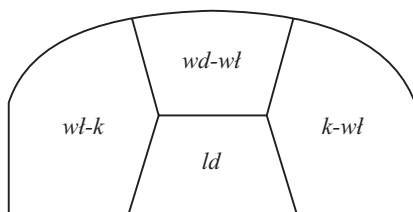
Spółeczeństwa dwumomentowe również występują w odmianie czystej i mieszanej. Odmiana czysta jest w dwóch wariantach:

(1) wariant z jedną klasą pochodną [$wd-wł$, $wł-k$, ld] (rys. 6), gdzie klasą główną w społeczeństwie jest podwójna klasa władców-właścicieli, a oprócz niej występuje podwójna klasa właścicieli-kapłanów oraz klasa ludowa;



Rys. 6. Czyste społeczeństwo dwumomentowe,
wariant z jedną klasą pochodną

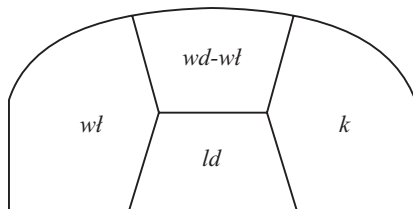
(2) wariant z dwiema klasami pochodnymi [*wd-wł*, *wł-k*, *k-wł*, *ld*] (rys. 7), gdzie klasą dominującą w społeczeństwie jest podwójna klasa władców-właścicieli; oprócz niej występują jeszcze: podwójna klasa właścicieli-kapłanów, podwójna klasa kapłanów-właścicieli oraz klasa ludowa.



Rys. 7. Czyste społeczeństwo dwumomentowe,
wariant z dwiema klasami pochodnymi

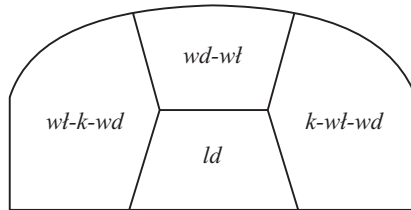
W odmianie mieszanej społeczeństw dwumomentowych występują dwa warianty:

(1) wariant z dwiema pojedynczymi klasami pochodnymi [*wd-wł*, *wł*, *k*, *ld*] (rys. 8), gdzie klasą główną w społeczeństwie jest podwójna klasa władców-właścicieli, a oprócz niej są jeszcze: pojedyncza klasa właścicieli, pojedyncza klasa kapłanów oraz klasa ludowa;



Rys. 8. Mieszane społeczeństwo dwumomentowe,
wariant z dwiema pojedynczymi klasami pochodnymi

(2) wariant z dwiema potrójnymi klasami pochodnymi [$wd-wł$, $wł-k-wd$, $k-wł-wd$, ld] (rys. 9), gdzie klasą dominującą jest podwójna klasa władców-właścicieli, a oprócz niej występuje: potrójna klasa właścicieli-kapłanów-władców, potrójna klasa kapłanów-właścicieli-władców i klasa ludowa.

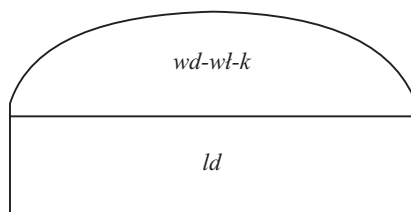


Rys. 9. Mieszane społeczeństwo dwumomentowe, wariant z dwiema potrójnymi klasami pochodnymi

2.3. Społeczeństwa jednomomentowe

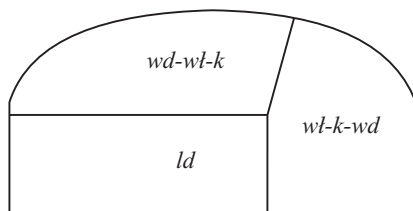
Wśród społeczeństw jednomomentowych także można wyróżnić odmianę czystą i mieszaną. Odmiana czysta występuje w trzech wariantach:

(1) wariant bez klas pochodnych [$wd-wł-k$, ld] (rys. 10), gdzie w społeczeństwie występuje jedna klasa ciemieżców, która dysponuje trzema rodzajami materialnych środków społecznych, oraz klasa ludowa. Jest to społeczeństwo socjalistyczne;



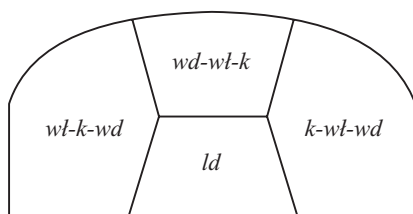
Rys. 10. Czyste społeczeństwo jednomomentowe, wariant bez klas pochodnych

(2) wariant z jedną klasą pochodną [$wd-wł-k$, $wł-k-wd$, ld] (rys. 11), gdzie społeczeństwo oprócz klasy ludowej złożone jest z dwóch klas potrójnych: dominującej klasy władców-właścicieli-kapłanów oraz klasy właścicieli-kapłanów-władców;



Rys. 11. Czyste społeczeństwo jednomomentowe,
wariant z jedną klasą pochodną

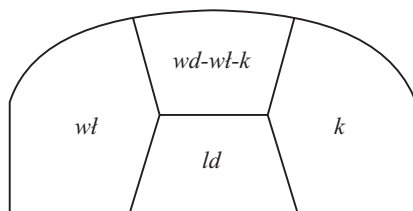
(3) wariant z dwiema klasami pochodnymi [$wd-wł-k$, $wł-k-wd$, $k-wł-wd$, ld] (rys. 12), gdzie klasą dominującą w społeczeństwie jest potrójna klasa władców-właścicieli-kapłanów, a oprócz niej występują jeszcze: potrójna klasa właścicieli-kapłanów-władców, potrójna klasa kapłanów-właścicieli-władców oraz klasa ludowa.



Rys. 12. Czyste społeczeństwo jednomomentowe,
wariant z dwiema klasami pochodnymi

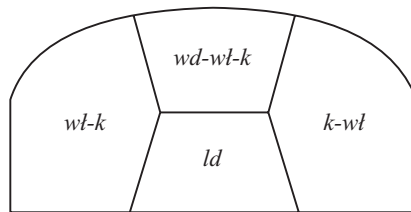
W odmianie mieszanej społeczeństw jednomomentowych można wyróżnić dwa warianty:

(1) wariant z dwiema pojedynczymi klasami pochodnymi [$wd-wł-k$, $wł$, k , ld] (rys. 13). Społeczeństwo to jest złożone z dominującej potrójnej klasy władców-właścicieli-kapłanów, pojedynczej klasy właścicieli, pojedynczej klasy kapłanów oraz klasy ludowej;



Rys. 13. Mieszane społeczeństwo jednomomentowe,
wariant z dwiema pojedynczymi klasami pochodnymi

(2) wariant z dwiema podwójnymi klasami pochodnymi [$wd-wł-k$, $wł-k$, $k-wł$, ld] (rys. 14), gdzie klasą główną w społeczeństwie jest potrójna klasa władców-właścicieli-kapłanów, a oprócz niej występują jeszcze: podwójna klasa właścicieli-kapłanów, podwójna klasa kapłanów-właścicieli oraz klasa ludowa.



Rys. 14. Mieszane społeczeństwo jednomomentowe, wariant z dwiema podwójnymi klasami pochodnymi

Tak przedstawiają się w proponowanej typologii społeczeństwa trój-, dwu- i jednomomentowe w odmianie czystej i mieszanej. Pełna ich prezentacja powinna zawierać także wersje społeczeństw, w których klasą dominującą jest klasa właścicieli lub klasa kapłanów. Ponadto należałoby wyróżnić subwersje ze względu na relację pomiędzy dwiema klasami podporządkowanymi. Dla potrzeb niniejszego artykułu takie uszczegółowienie typologii nie jest jednak konieczne⁷.

Proponowana typologia obejmuje społeczeństwa, które zawierają dwie bądź trzy klasy podwójne lub potrójne. W dotychczasowej typologii n-Mmh

⁷ Liczba wszystkich możliwych społeczeństw wynosi odpowiednio:

- typ trójmomentowy, odmiana czysta – 6;
- typ trójmomentowy, odmiana mieszana:
 - wariant z dwiema podwójnymi klasami pochodnymi – 84;
 - wariant z dwiema potrójnymi klasami pochodnymi – 108;
- typ dwumomentowy, odmiana czysta:
 - wariant z jedną klasą pochodną – 24;
 - wariant z dwiema klasami pochodnymi – 192;
- typ dwumomentowy, odmiana mieszana:
 - wariant z dwiema pojedynczymi klasami pochodnymi – 30;
 - wariant z dwiema potrójnymi klasami pochodnymi – 216;
- typ jednomomentowy, odmiana czysta:
 - wariant z jedną klasą pochodną – 36;
 - wariant z dwiema klasami pochodnymi – 216;
- typ jednomomentowy, odmiana mieszana:
 - wariant z dwiema podwójnymi klasami pochodnymi – 216;
 - wariant z dwiema potrójnymi klasami pochodnymi – 216.

skonceptualizowane zostały społeczeństwa supraklasowe zawierające jedną klasę podwójną – społeczeństwa dwumomentowe, oraz zawierające jedną klasę potrójną – społeczeństwa jednomomentowe. Można więc powiedzieć, że wprowadzone tu społeczeństwa z dwiema lub trzema klasami podwójnymi bądź potrójnymi stanowią grupę swoistych społeczeństw supraklasowych. Dla odróżnienia ich od społeczeństw dotąd opracowanych będą je nazywać polisupraklasowymi.

Grupę społeczeństw supraklasowych można podzielić na dwie kategorie:

a) monosupraklasowe – w których występuje jedna klasa podwójna bądź potrójna; są to społeczeństwa:

- dwumomentowe mieszane w wariacie z dwiema pojedynczymi klasami pochodnymi (rys. 8),
- jednomomentowe czyste w wariacie bez klas pochodnych (rys. 10),
- jednomomentowe mieszane w wariacie z dwiema pojedynczymi klasami pochodnymi (rys. 13),

b) polisupraklasowe – w których występują dwie bądź trzy klasy podwójne lub potrójne; są to społeczeństwa:

- trójmomentowe mieszane w wariacie z dwiema podwójnymi klasami pochodnymi (rys. 4),
- trójmomentowe mieszane w wariacie z dwiema potrójnymi klasami pochodnymi (rys. 5),
- dwumomentowe czyste w wariacie z jedną klasą pochodną (rys. 6),
- dwumomentowe czyste w wariacie z dwiema klasami pochodnymi (rys. 7),
- dwumomentowe mieszane w wariacie z dwiema potrójnymi klasami pochodnymi (rys. 9),
- jednomomentowe czyste w wariacie z jedną klasą pochodną (rys. 11),
- jednomomentowe czyste w wariacie z dwiema klasami pochodnymi (rys. 12),
- jednomomentowe mieszane w wariacie z dwiema podwójnymi klasami pochodnymi (rys. 14).

W świetle teorii n-Mmh funkcjonowanie ustroju demokratycznego możliwe jest wyłącznie w społeczeństwie klasowym, czyli takim, w którym występują pojedyncze klasy ciemniejszych. Wskazane wyżej społeczeństwa polisupraklasowe nie spełniają tego warunku, występują w nich bowiem klasy podwójne lub potrójne. Można zatem stwierdzić, że procesy społeczne prowadzące w dłuższej perspektywie do powstania społeczeństwa polisupraklasowego stanowią groźbę osłabienia, a nawet zaniku ustroju demokratycznego.

3. Procesy kumulacji podziałów klasowych we współczesnym kapitalizmie

Do tej pory autorzy zajmujący się n-Mmh skupiali się na zjawiskach zlewania się obszaru polityki i gospodarki. Było to podyktowane przewidywaniami teoretycznymi postępującej totalitaryzacji społeczeństw zachodnich. W tekście tym chcę zwrócić uwagę również na inne procesy związane z powstawaniem klas podwójnych/potrójnych. Poniżej przedstawiam opisy pewnych procesów społecznych, w których można się dopatrywać zjawiska kumulacji podziałów klasowych.

3.1. Kumulacja panowania ekonomicznego i duchowego

W książce *Dżihad kontra McŚwiat* Benjamin Barber najwięcej uwagi poświęcił zjawisku, które nazwał „McŚwiatem”. Jest to – jego zdaniem – jedna z dwóch głównych tendencji kształtujących dzisiejsze społeczeństwa Zachodu. Samo pojęcie „McŚwiata” autor utworzył od nazw znaczących, niejako już symbolicznych, firm amerykańskich: „McDonalda, Macintosha i MTV – restauracji szybkiej obsługi, oprogramowania komputerowego i wideo” (Barber 2001, s. 99), „które masmeryzują ludzi na całym świecie szybką muzyką, szybkimi komputerami i »szybkim jedzeniem« (*fast food*)” (Barber 2001, s. 6); natomiast słowo „Świat” ma oznaczać globalny charakter tego zjawiska.

Jak zauważa Barber, „kapitalizm z systemu obsługującego potrzeby zmienił się w taki, które je tworzy i manipuluje nimi” (Barber 2001, s. 343); to zaś spowodowało znaczącą zmianę charakteru gospodarki. Do tej pory bowiem produkcja była odpowiedzią na określone zapotrzebowanie i różne gusta konsumentów, które istniały jako czynnik zewnętrzny wobec procesu wytwarzania dóbr. Obecnie system gospodarczy wchłonął proces tworzenia potrzeb i dzięki temu może stymulować zachowania konsumenckie, co powoduje:

[...] systematyczne eliminowanie wszelkiej autonomii konsumenta czy też kosztownego zróżnicowania programowej oferty [...]. Sprzedaż zależy od ustalonych gustów (ustalanych przez sprzedającego) i ukierunkowanych (też przez niego) pragnień (Barber 2001, s. 146).

Zjawisko to opisuje również Zygmunt Bauman, według którego współcześnie:

Tradycyjny związek między potrzebą a jej zaspokojeniem ulega odwróceniu: obietnica i nadzieja zaspokojenia potrzeby pojawia się wcześniej niż ona sama – zawsze bardziej intensywna i zniewalająca niż inne (Bauman 2000, s. 98).

Optymalne funkcjonowanie gospodarki, polegające na współmierności czy odpowiedniości produkcji i zapotrzebowania na towary wytworzone – czego wyrazem jest dążenie do równowagi popytu i podaży – było osiąganym w początkach kapitalizmu wyłącznie poprzez zmiany w dziedzinie produkcji. Inaczej jest w dzisiejszym świecie gospodarki, gdzie optymalizacja ekonomiczna osiągnięta jest nie tylko przez regulację produkcji, lecz również, a może przede wszystkim, przez zmiany w obszarze potrzeb.

Barber opisuje swoisty typ usług, który w dzisiejszych społeczeństwach zaczyna odgrywać najważniejszą rolę, tj. „nowy sektor informacji”, nazywany przez niego również „inforozrywkowym telesektorem”:

Jego pracownicy kreują i organizują świat znaków i symboli, służących jako nośniki informacji, komunikowania się i rozrywki. Będą to więc wyrobownicy słowa i twórcy obrazów: pracownicy reklamy, reżyserzy i producenci filmowi, dziennikarze, intelektualści [...] i wszyscy inni, którzy obsługują *duszę*, zarówno pojedynczego człowieka, jak i zbiorową duszę korporacji (Barber 2001, s. 101).

Usługi w tym sektorze oddziałują na duszę, czyli wpływają na mentalną aktywność odbiorców. Tu usługodawcy zainteresowani są wartościami i przekonaniem ludzi; sprzedają oni „słowa, obrazy, dźwięki i smaki, które tworzą sferę myśli i uczuć” (Barber 2001, s. 103). Wpływanie bezpośrednio na świadomość jednostek pozwala manipulować ludźmi w sposób niezauważony, za pomocą perswazji i sympatii:

[...] nowym władcą tego świata staje się w pewnym stopniu klasa specjalistów od informacji i komunikacji, którzy wytwarzają, posiadają i kontrolują oprogramowanie naszej cywilizacji globalnej: książki, filmy, programy komputerowe, czasopisma, kasety wideo, parki tematyczne, reklamy we wszelkich postaciach i programy telewizyjne (Barber 2001, s. 103).

Oddziaływanie społeczne nowoczesnych mediów Barber porównuje do działalności kaznodziei oraz twierdzi, że treści przekazów medialnych układają się w pewną całość, tworząc swoistą ideologię lub lepiej: „wideologię”. Skłania to do uznania, że pewne zjawiska występujące we współczesnym świecie mają charakter quasi-religijny. W takim też tonie niejednokrotnie wypowiada się Barber:

Muzyka, wideo, teatr, książki i parki tematyczne – te nowe kościoły komercyjnej cywilizacji [...] – są to wszystko obrazkowe produkty [...] tworzące wspólny dla całego świata gust wokół tych samych znaków firmowych, logo, reklam, gwiazd, piosenek, sloganów i marek. [...] ideologia przemienia się w swego rodzaju wideologię oddziałującą poprzez slogany i wideoklipy (Barber 2001, s. 24).

Autor pisze o „kościółkach” nowej wiary, której dogmaty mają charakter ekonomiczny i związane są z wartościami konsumpcjonizmu.

Podstawowym imperatywem McŚwiata jest wytwarzanie [...] wartości niezbędnych dla rozwoju konsumpcji materialnej (Barber 2001, s. 136).

Podobnie wypowiada się Georg Ritzer:

Nowe środki konsumpcji można uważać za „świętynie konsumpcji” w tym sensie, że dla wielu osób mają one magiczny, niekiedy wręcz religijny charakter (Ritzer 2001, s. 23).

We współczesnej gospodarce kapitalistycznej nie chodzi już tylko o zaspokajanie potrzeb ciała, jej „celem jest ni mniej, ni więcej tylko ludzka dusza” (Barber 2001, s. 75). „McŚwiat” wymusza na nas, „żebyśmy konsumpcję przyjęli jako styl życia, ze sprzedawania i kupowania towarów uczynili rytuał, a duchowej satysfakcji i osobistego zadowolenia poszukiwali w konsumowaniu” (słowa Victora Lebowa, cyt. za: Barber 2001, s. 284).

Istotą tendencji „McŚwiata” nie są przeobrażenia wewnątrz gospodarki czy też wewnątrz sfery kultury, lecz przejmowanie przez klasę właścicieli dyspozycji nad materialnymi środkami indoktrynacji:

Idea, przyświecająca szaleńczemu dążeniu nowych mediów do łączenia się, nosi modną nazwę „synergii”. Ma to oznaczać artystyczną kreatywność i ekonomiczną produktywność osiąganą dzięki zlewaniu się w jedno rozmaitych branż, które niegdyś, działając osobno, kontrolowały trzy segmenty telesektora inforozrywkowego: oprogramowanie (w szerokim tego słowa znaczeniu, a więc wszystkie przekazywane treści), kanały dystrybucji oraz sprzęt, na którym oprogramowanie odtwarzano. W idealnej ekonomii McŚwiata firmy producenckie, sieci telefoniczne oraz kablowe i satelitarne, a także firmy wytwarzające telewizory, komputery i sprzęt projekcyjny znajdują się w rękach jednej korporacji o globalnych wymiarach. „Synergia” okazuje się eufemizmem oznaczającym monopol, w sferze informacji zaś „monopol” to eufemizm na uniformizację (Barber 2001, s. 172).

Pojęcia „synergii” Barber używa w bardzo szerokim znaczeniu, nazywając tak zjawiska różniące się między sobą i to czasami w sposób istotny. Pisze np. o „bliskiej współpracy” firmy produkującej napoje z agencją kreującą *image* i promującą wizerunek, wskazując, że jest to związek o charakterze synergicznym (Barber 2001, s. 77). Synergią nazywa także „udzielanie licencji na nazwy produktów związanych z niezwykle kasowymi filmami”, dokonywanej przez Walta Disneya (Barber 2001, s. 82), bądź zabiegi firm obuwniczych promujące markę i znak handlowy, by dzięki psychologicznemu skojarzeniu noszenie butów oznaczało styl życia, a nie tylko fakt posiadania określonego obuwia (Barber 2001, s. 83). Synergia to także zjawisko, w którym „właściciele informacyjnych »rurociągów« [...] ubiegają się o zakup przesyłanych nimi treści” (Barber 2001, s. 114). Jasnym jest zatem, że Barber słowem „synergia” określa różne zjawiska, polegające na fuzji lub co najmniej bliskiej współpracy firm, korporacji z różnych dziedzin produkcji i usług w celu większej efektywności ekonomicznej i powiększania zysków.

Chciałbym jednakże zwrócić uwagę na szczególne znaczenie synergii, a mianowicie połączenie mediów masowych z firmami prywatnymi lub ogóln-

niej – z obszarem gospodarczym. Fuzja sektora gospodarczego z dziedziną mediów polega m.in. na przejmowaniu przez nieliczne korporacje kontroli nad takimi dziedzinami, jak: tworzenie programów i rozpowszechnianie ich (sieci i stacje telewizyjne) oraz produkcja technicznych środków łączności (kable, telefony, satelity) i sprzętu (telewizory i komputery) (Barber 2001, s. 143). Jak wylicza autor:

Producent filmów kupuje wydawnictwa, parki tematyczne i zespoły sportowe (na tej zasadzie wytwórnia Paramount nabyła wydawnictwo Simon & Schuster, Viacom kupił Paramount). Producent sprzętu kupuje wytwórnię oprogramowania (Sony wchłonęła Columbię). Właściciel stacji telewizyjnych nabywa filмотeki (Turner zagarnęła zbiory MGM) (Barber 2001, s. 156).

Autor wskazuje również na rynek prasowy:

Po II wojnie światowej 80 procent amerykańskich gazet było niezależnych, w 1989 roku 80 procent znajdowało się w posiadaniu wielkich korporacji (Barber 2001, s. 155).

Kontrola procesu tworzenia treści medialnych przez korporacje gospodarcze umożliwia panowanie nad jednostką-konsumentem. „McŚwiat” bowiem „kontrolując informację i telekomunikację w skali globalnej, zdobywa panowanie nad planetą” (Barber 2001, s. 102). Władza, o której pisze Barber, to panowanie nad „obrazami, informacjami i ideami”, dzięki którym we współczesnym społeczeństwie kapitalistycznym dokonuje się indoktrynacja zmierzająca do wytworzenia w jednostkach postaw nastawionych na konsumpcję.

Zasadniczym znaczeniem „synergii” i zarazem istotą tendencji „McŚwiata” jest kontrolowanie obszaru mediów przez duże firmy. Właściciele korporacji finansowych wykorzystują środki masowego przekazu do celów ekonomicznych. Specyfiką współczesnej gospodarki kapitalistycznej jest to, że istotne przeszkody w realizacji interesu ekonomicznego są związane z konsumpcją – zbyt niski jej poziom uniemożliwia pomnażanie zysku. Rozpowszechnienie zaś poprzez perswazję nowych mediów postaw związanych z konsumpcjonizmem pozwala skuteczniej realizować interes ekonomiczny.

Zjawisko opisywane przez Benjamina Barbera w książce *Dżihad kontra McŚwiat* polega przede wszystkim na zlewaniu się obszaru gospodarczego z duchowym. Według autora korporacje finansowe przejmują kontrolę nad dziedziną nowych mediów w celu efektywniejszej realizacji zysku ekonomicznego. Narzucenie bowiem jednostkom specyficznego zespołu wartości związanych z postawą konsumpcyjną umożliwia wzrost sprzedaży towarów i usług. Tendencję „McŚwiata” można zinterpretować w teorii n-Mmh jako przejmowanie przez klasę właścicieli dyspozycji nad materialnymi środkami masowej komunikacji. Kumulacja panowania ekonomicznego i duchowego w ręku klasy właścicieli może prowadzić do przeobrażenia pojedynczej klasy właścicieli w podwójną klasę właścicieli-kapłanów.

3.2. Kumulacja panowania politycznego i duchowego

W państwach demokratycznych sukces polityczny zależy od wielkości poparcia wyborców, zrozumiałe jest więc wykorzystanie mediów jako środka propagandy. Poszczególne partie polityczne muszą skutecznie przekonywać obywateli do własnego systemu wartości, programu politycznego, nie tylko w trakcie wyborów, lecz także podczas sprawowania funkcji politycznych i państwowych urzędów. Oznacza to, że środki masowego przekazu stają się nieodzownym instrumentem sprawowania władzy, a co za tym idzie – podejmowane są przez polityków liczne działania zmierzające do kontroli mediów masowych. Próby kontrolowania przekazu informacji publicznej przez władzę w krajach demokratycznych mogą przybierać różnorodną formę, np. zmonopolizowanie rynku medialnego przez jedną państwową stację radiowo-telewizyjną, restrykcyjna polityka udzielania koncesji i zezwoleń dla innych nadawców, nieformalne związki polityków z osobami z obszaru mediów. Badacze zajmujący się tematem związków mediów masowych ze światem polityki wskazują na fakt wpływania przez szeroko rozumianą władzę na środki masowego przekazu.

Bardzo widoczne wykorzystanie mediów w walce politycznej ma miejsce we Włoszech. Potentat medialny Silvio Berlusconi od wielu lat umiejętnie wykorzystuje środki masowego przekazu w walce politycznej. Jak trafnie zauważa w swym artykule Francesco Amoretti, Berlusconi i jego formacja polityczna *Forza Italia*:

[...] opierają swój sukces nie na poparciu organizacji partyjnej ani specyficznej subkultury politycznej, ale na uaktywnieniu strategii, która posługuje się systematycznym wykorzystaniem mediów po to, by zdobyć poparcie wyborcze (Amoretti 2003, s. 179).

A zatem to nie wewnętrzne mechanizmy polityczne, jak np. umiejętne zawieranie sojuszków z innymi ugrupowaniami partyjnymi bądź przekonujący program polityczny, przyczyniły się do zwycięstwa wyborczego. Głównym czynnikiem sukcesu okazała się skuteczna propaganda medialna z wykorzystaniem środków masowego przekazu. W przypadku lidera *Forza Italia* wykorzystanie w celach politycznych mediów telewizyjnych nie jest w żaden sposób utrudniane, ponieważ jest on właścicielem 90% rynku medialnego. Pozwala to wyjaśnić sytuację, że Berlusconi już jako premier pojawia się na wizji jednocześnie na wszystkich kanałach telewizyjnych lub jest często zapraszany gościem popularnych programów typu *talk shows* (Amoretti 2003, s. 191).

Również w innych krajach można zauważyć próby ingerencji elit politycznych w obszar mediów. Tendencja do kontrolowania przez partie polityczne środków masowego przekazu jest wyraźnie obecna np. w Niemczech. Jak stwierdzają Beata Ociepka i Magdalena Ratajczak:

Ponieważ partie polityczne w landach mają swoją reprezentację także w radach radiowo-telewizyjnych, stąd często rady te w krajach związkowych odzwierciedlają układy partyjne. W Niemczech można wobec tego spotkać się z określeniem „czarnych” bądź „czerwonych” stacji radiowo-telewizyjnych, zdominowanych przez CDU bądź SPD (Ociepka, Ratajczak 2000, s. 59).

W zarządach dwóch największych niemieckich stacji telewizyjnych ARD i ZDF każdorazowo po wyborach i zmianie stosunku sił politycznych największych partii dokonuje się proporcjonalny rozdział stanowisk, niejednokrotnie przypominający „podział łupów” wpływu medialnego (Ociepka, Ratajczak 2000, s. 61).

Widoczne zmonopolizowanie rynku mediów masowych przez państwowe stacje telewizyjne ma miejsce w Austrii. Telewizja ORF od samego początku swego funkcjonowania w latach 50. była medium państwowym, przez co traktowano ją jako instytucję rządową. Obsadzanie najistotniejszych stanowisk w obszarze zarządzania telewizją ORF należy do partii politycznych i odbywa się proporcjonalnie do ich sił w parlamencie. Sprzyja to wysokiemu upolitycznieniu przekazów medialnych, które stanowią swoisty instrument władzy. Radiowo-telewizyjny monopol państwa utrzymywał się aż do końca lat 90., kiedy wymuszone przez Unię Europejską nowe ustawodawstwo dopuściło powstawanie stacji prywatnych.

Zjawisko „polityzacji” w różnych krajach przybiera nieco inną formę, lecz w swej istocie jest jednorodne – upolitycznienie mediów dokonywane jest w celu efektywniejszego sprawowania władzy. Jak pisze Bogusława Dobek-Ostrowska w artykule o roli mediów w systemie demokratycznym:

Media coraz częściej traktowane są jako narzędzie realizacji interesów ekonomicznych lub politycznych. [...] W konsekwencji polityzacji mediów oraz integracji elit politycznych i medialnych media tracą swoją podmiotowość, są dyspozycyjne i podporządkowane grupom rządzącym (Dobek-Ostrowska 2003, s. 39).

Środki masowego przekazu są użytecznym instrumentem w rękach instytucji państwowych – mogą kreować wizerunek partii rządzącej oraz przedstawiać w lepszym lub gorszym świetle posunięcia rządu, co znacznie wpływa na skuteczność realizacji postulatów politycznych. Sprawia to, że w interesie polityków jest zabieganie o możliwość wpływu i kontroli środków masowego przekazu.

Zjawiska przejmowania przez klasę władców dyspozycji materialnymi środkami indoktrynacji można zinterpretować w teorii n-Mmh jako tendencję przeobrażania się pojedynczej klasy władców w klasę podwójną: władców-kapłanów. Elity polityczne dążą do podporządkowania sobie mediów masowych w celu wpływania na treści przekazu medialnego. Kontrola i co za tym idzie – niedopuszczanie do rozpowszechniania niekorzystnych dla polityków informacji umożliwia skuteczniejsze sprawowanie władzy. We współczesnych

społeczeństwach demokratycznych klasa władców w celu powiększenia panowania politycznego wykorzystuje nie tylko materialne środki przymusu, lecz również środki indoktrynacji.

Zakończenie

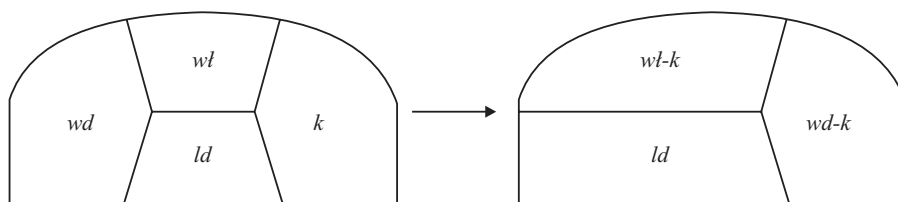
W teorii n-Mmh postawiona została teza o totalitaryzacji współczesnego kapitalizmu. Proces ten polega na przeobrażeniu się pojedynczej klasy władców w podwójną klasę władców-właścicieli. Tendencja ta ma być jedynym – według n-Mmh – zagrożeniem dla współczesnych społeczeństw demokratycznych. Zahamowanie totalitaryzacji, związane z nasileniem się ruchów neoliberalnych w ostatnich dziesięcioleciach XX wieku, skłoniło niektórych autorów do uznania tezy o stabilizacji ustroju demokratycznego.

Jednakże poszerzona typologia społeczeństw n-Mmh z wyróżnioną kategorią społeczeństw polisuprklasowych pozwala scharakteryzować kilka równoczesnych kierunków łączenia dyspozycji różnymi rodzajami materialnych środków społecznych w danym społeczeństwie. Współcześni badacze zjawisk społecznych wskazują pewne tendencje, które można zinterpretować w perspektywie teorii n-Mmh jako procesy powstawania klas podwójnych. Specyficzne zjawiska w sferze gospodarki, polegające na przejmowaniu kontroli nad mediami przez korporacje ekonomiczne, a nazywane przez Benjamina Barbera „McŚwiatem”, pozwalają przypuszczać, że w dzisiejszych społeczeństwach demokratycznych dokonuje się przekształcenie pojedynczej klasy właścicieli w podwójną klasę właścicieli-kapłanów. Tendencja ta – zdaniem autora książki *Dżihad kontra McŚwiat* – jest podstawowym procesem przeobrażeń współczesnych społeczeństw demokratycznych.

Wyniki badań nad stykaniem się świata polityki i obszaru mediów masowych w różnych krajach europejskich pozwalają zaś stwierdzić, że mamy współcześnie do czynienia z tendencją – w pewnych państwach silniejszą, w innych nieco słabszą – zawłaszczania mediów przez partie polityczne. Proces ten w świetle n-Mmh można przedstawić jako przekształcanie się pojedynczej klasy władców w podwójną klasę władców-kapłanów.

Według zaproponowanej typologii społeczeństw polisuprklasowych społeczeństwo, w którym opisane wyżej dwie tendencje doprowadziłyby do powstania klas podwójnych, można zaklasyfikować do czystej odmiany typu dwumomentowego w wariacie z jedną klasą podwójną, gdzie klasą dominującą jest podwójna klasa właścicieli-kapłanów. Graficznie przedstawia to rys. 15.

Przyjęcie, że w ostatnich latach tendencja totalitaryzacji (kumulacja władzy i własności) w społeczeństwach kapitalistycznych uległa zahamowaniu, nie oznacza jednocześnie, że nie występują inne procesy o charakterze kumulacji podziałów klasowych.



Rys. 15. Przejście od społeczeństwa klasowego do społeczeństwa, w którym występują dwie tendencje kumulacji podziałów klasowych: ekonomicznego z duchowym oraz politycznego z duchowym

Przedstawiona wyżej rozszerzona typologia społeczeństw polisuprklasowych oraz przytoczone opisy zjawisk społecznych o charakterze przenikania się ze sobą sfer gospodarczej, politycznej i kulturowej pozwalają identyfikować kierunki łączenia dyspozycji różnymi rodzajami materialnych środków społecznych w ręku jednej grupy ludzi. Zjawiska te niejednokrotnie mają ograniczony charakter, jednak są na tyle wyraźne, by można było mówić o symptomach pewnych tendencji społecznych – tendencji, które mogą nieść zagrożenie dla dalszego funkcjonowania demokratycznych społeczeństw kapitalistycznych w ich obecnym kształcie.

Literatura

- Amoretti, F. (2003). Silvio Berlusconi. Od kampanii typu prezydenckiego do prezydenckiego rządu. W: B. Dobek-Ostrowska (red.), *Media masowe w systemach demokratycznych*. Wrocław: Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji TWP, s. 171-198.
- Banaszak, T. (1997). Problem autokratyzacji ustroju demokratycznego. W: L. Nowak, P. Przybysz (red.), *Marksizm, liberalizm, próby wyjścia (Poznańskie Studia z Filozofii Humanistyki, 17)*. Poznań: Zysk i S-ka, s. 381-398.
- Barber, B. R. (2001). *Dżihad kontra McŚwiat*. Warszawa: Muza S.A.
- Bauman, Z. (2000). *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*. Warszawa: PIW.
- Brzechczyn, K. (2004). *O wielości linii rozwojowych w procesie historycznym. Próba interpretacji ewolucji społeczeństwa meksykańskiego*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Dobek-Ostrowska, B. (2003). Miejsce i rola mediów masowych w systemach demokratycznych. W: B. Dobek-Ostrowska (red.), *Media masowe w systemach demokratycznych*. Wrocław: Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji TWP, s. 14-41.
- Fukuyama, F. (1996). *Koniec historii*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Fukuyama, F. (1997). *Ostatni człowiek*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Nowak, L. (1977). *Wstęp do idealizacyjnej teorii nauki*. Warszawa: PWN.

- Nowak, L. (1991abc). *U podstaw teorii socjalizmu*; t. I: *Własność i władza. O konieczności socjalizmu*; t. II: *Droga do socjalizmu. O konieczności socjalizmu w Rosji*; t. III: *Dynamika władzy. O strukturze i konieczności zaniku socjalizmu*. Poznań: Nakom.
- Nowak, L. (2003). O prognozie totalitaryzacji kapitalizmu. Próba oceny po dwudziestu latach. W: K. Brzechczyn (red.), *Ścieżki transformacji (Poznańskie Studia z Filozofii Humanistyki, 19)*. Poznań: Zysk i S-ka, s. 361-400.
- Ociepka, B., Ratajczak, M. (2000). *Media i komunikowanie polityczne. Niemcy, Austria, Szwajcaria*. Wrocław: Arboretum.
- Ritzer, G. (2001). *Magiczny świat konsumpcji*. Warszawa: Muza S.A.
- Szabała, H. (1994). Czy świat zmierza do socjalizmu? *Edukacja Filozoficzna, 17*, s. 286-295.
- Wallerstein, I. (2004). *Koniec świata jaki znamy*. Warszawa: Scholar.
- Zarębski, T. (2003). Problem totalitaryzacji kapitalizmu. W: K. Brzechczyn (red.), *Ścieżki transformacji (Poznańskie Studia z Filozofii Humanistyki, 19)*. Poznań: Zysk i S-ka, s. 229-260.